

*Sygn. akt III APa 37/18*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 24 stycznia 2019 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:*

*Przewodniczący: SA Bożena Lasota (spr.)*

*Sędziowie: SA Agnieszka Ambroziak*

*SO del. Sylwia Kulma*

*Protokolant: sekr. sądowy Monika Bąk-Rokicka*

*po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 stycznia 2019 roku*

*rozpoznał sprawę z powództwa D. S., P. P. (1), L. J.*

*przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S.*

*o premię*

*na skutek apelacji wniesionej przez (...) S.A. z siedzibą w S.*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XXI Wydział Pracy*

*z dnia 21 grudnia 2017 r. sygn. akt XXI P 12/17*

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz D. S., P. P. (1) i L. J. kwoty po 6 075 (sześć tysięcy siedemdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.**

Agnieszka Ambroziak Bożena Lasota Sylwia Kulma

Sygn. akt III APa 37/18

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 9 grudnia 2016r. powodowie D. S., P. P. (1) i L. J. wmiesili o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. kwot po 344 785, 55 zł tytułem premii.

W nakazie zapłaty z dnia 23 grudnia 2016r. Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w całości.

Sprzeciw od nakazu zapłaty złożyła strona pozwana. Kwestionując wysokość zasądzonej premii I oraz powołując się między innymi na zasady współzycia społecznego, strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2017r., Sąd Okręgowy w Warszawie XXI Wydział Pracy, w sprawie o sygn. akt XXI P 12/17 w pkt. 1 zasądził na rzecz powodów kwoty po (...)ze stosownymi odsetkami, w pkt. 2 rozliczył koszty procesu, zaś w pkt. 3 nadał wyrokowi w pkt. 1a, 1b i 1c rygor natychmiastowej wykonalności do kwot po (...).

Wyrok Sądu Okręgowego został oparty na następujących ustaleniach faktycznych:

Powód D. S. był zatrudniony w pozwanym zakładzie pracy na podstawie umowy o pracę zawartej w dniu 9 maja 2011 r. na czas nieokreślony, zmienionej następnie aneksem z dnia 30 maja 2012 r., z miesięcznym wynagrodzeniem zasadniczym w wysokości 34.000,00 PLN brutto (pkt IV.1. Umowy o pracę powoda), na stanowisku (...).

Powód P. P. (1) był zatrudniony w pozwanym zakładzie pracy na podstawie umowy o pracę zawartej w dniu 17 października 2011 r. na czas nieokreślony, zmienionej następnie aneksem z dnia 18 października 2011 r., porozumieniem zmieniającym umowę o pracę z dnia 1 grudnia 2013 r. i aneksem z dnia 4 marca 2014 r., z miesięcznym zasadniczym wynagrodzeniem w wysokości 15.000,00 PLN brutto (pkt. IV. 1 Umowy o pracę powoda II), zwiększonym na mocy porozumienia zmieniającego umowę o pracę z dnia 1 grudnia 2013 r. do wysokości 30.000,00 PLN brutto oraz aneksu z dnia 4 marca 2014 r. do wysokości 34.000,00 PLN brutto, na stanowisku(...).

Powód L. J. był zatrudniony w pozwanym zakładzie pracy na podstawie umowy o pracę zawartej w dniu 10 czerwca 2013 r. na czas nieokreślony, zmienionej następnie aneksem z dnia 12 września 2013 r., z miesięcznym zasadniczym wynagrodzeniem w wysokości 34.000,00 PLN brutto (pkt IV. 1 Umowy o pracę powoda III), na stanowisku (...)

Wszyscy powodowie do dnia 27 sierpnia 2015 roku pełnili funkcje członków Zarządu pozwanej Spółki.

Powód D. S. został odwołany z funkcji członka zarządu i związku z tym, w dniu 25 września 2015 r., otrzymał od pozwanej wypowiedzenie Umowy o pracę z zachowaniem trzymiesięcznego miesięcznego okresu wypowiedzenia. Wobec powyższego, umowa o pracę uległa rozwiązaniu w dniu 31 grudnia 2015 r., tj. po upływie 3-miesięcznego okresu wypowiedzenia.

Pozwana i powód P. P. (1) rozwiązali łączący ich stosunek pracy na mocy porozumienia stron z dnia 16 września 2015 r. uzupełnionego aneksem z dnia 17 września 2015r., ze skutkiem na dzień 31 grudnia 2015 r.

Pozwana i powód L. J. rozwiązali łączący ich stosunek pracy na mocy porozumienia stron z dnia 25 września 2015 r., z dniem 31 października 2015 r.

Pracodawca nie zgłaszał wobec któregokolwiek z powodów jakichkolwiek zastrzeżeń w trakcie trwania zatrudnienia, ani bezpośrednio po jego ustaniu.

Zgodnie z Regulaminem Rady Nadzorczej pozwanej, Rada Nadzorcza posiadała prawo wglądu w działalność spółki i mogła żądać od zarządu składania regularnych i wyczerpujących sprawozdań i wyjaśnień we wszystkich istotnych sprawach dotyczących działalności spółki oraz o występujących ryzykach związanych w prowadzoną przez spółkę działalnością w tym dokonywanie kontroli finansowej oraz rewizji majątku spółki (Rozdział 1, pkt 3 Regulaminu). Ponadto Rada Nadzorcza mogła uczestniczyć w posiedzeniach zarządu służąc mu głosem doradczym (Rozdział 2, pkt 8). Członkowie Rady Nadzorczej nigdy nie zgłaszali zastrzeżeń do pracy powodów.

W komunikacie adresowanym do akcjonariuszy i inwestorów z dnia 28 sierpnia 2015 r. pozwana, podziękowała zarządowi, w skład którego wchodził powód, za dotychczasową współpracę i pogratulowała osiągniętych sukcesów dotychczasowym członkom zarządu. Wskazano wówczas, że miniony rok był „niezwykle owocny i rekordowy, jeżeli chodzi o wyniki finansowe Spółki" właśnie dzięki zaangażowaniu zarządu.

Pozwana, jako spółka publiczna notowana na (...)w W. odwołując powodów ze sprawowanych przez nich funkcji, w komunikacie z dnia 28 sierpnia 2015 r., podanym do publicznej wiadomości, w tym do akcjonariuszy i inwestorów, na swojej stronie internetowej podziękowała im „za dotychczasową współpracę: D. S. za organizację i zarządzanie działami finansów i controllingu, L. J. - za nadzór właścicielski i opiekę nad pionem korporacyjnym, a P. P. (1) - za sukcesy w sprzedaży i aktywność w pozyskiwaniu nowych klientów. Wszystkim Panom gratuluję osiągniętych sukcesów i życzę kolejnych w przyszłości - mówi Z. N."

W komunikacie prezesa zarządu skierowanym do pracowników pozwanej Spółki w związku ze zmianami w zarządzie, jak również w informacji zakomunikowanej oficjalnie byłym członkom zarządu na posiedzeniu Rady Nadzorczej, na którym podjęto uchwałę w sprawie zmian w zarządzie, na którym to posiedzeniu obecny był L. J. oraz P. P. (1), nie wskazano na żadne okoliczności świadczące o negatywnej ocenie pracy powodów, jako członków Zarządu pozwanej Spółki, które miałyby wpływ na decyzję o odwołaniu z zarządu i zakończeniu łączącego strony stosunku pracy.

Funkcję Przewodniczącego Rady Nadzorczej do 25 czerwca 2015 r. sprawował Z. N., jednak nigdy zgłaszał on zastrzeżeń do pracy powodów, również po powołaniu na prezesa zarządu pozwanej Spółki. Zastrzeżenia do pracy powodów zostały wyartykułowane dopiero po ponad 10 miesiącach od ich odwołania, podczas publikacji materiałów na Zwyczajne Walne Zgromadzenie Spółki w dniu 3 czerwca 2016 r. a następnie podczas Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia w dniu 30 czerwca 2016 r.

Po przeprowadzeniu badania sprawozdania (...) S.A. oraz spółek wchodzących w skład grupy (...) za rok obrotowy zakończony 31 grudnia 2015 r. biegły rewident w dniu 17 marca 2016 r. wydał opinię bez zastrzeżeń.

Poza wynagrodzeniem zasadniczym, wszystkim powodom jako pracownikom przysługiwały dodatkowe elementy wynagrodzenia w postaci premii rocznych uzależnionych od wyników finansowych pozwanej Spółki oraz wyników finansowych całej Grupy (...).

Zgodnie bowiem z pkt IV ust 5 lit. a-e Umów o pracę zawartych z powodami, pracownikowi przysługuje Premia roczna I i Premia roczna II, wyliczana w oparciu o wyniki (...) Spółki i Grupy (...) (obecnie: (...)). Umowa o pracę każdego z powodów zawierała w tym zakresie tożsame uregulowania.

Zgodnie z lit. a. umów o pracę powodom przysługiwała premia roczna I w wysokości 50 % rocznego wynagrodzenia zasadniczego pracownika, uzależniona od osiągnięcia przez Spółkę za rok, którego dotyczy premia, marży netto na poziomie co najmniej 3% przy czym nie mniej niż 6,5 mln zł jednostkowego zysku netto. Wypłata premii rocznej nastąpić powinna nie później, niż do 15 lipca roku następnego po roku, którego dotyczy premia. Połowa tej premii powinna być wypłacana zaliczkowo w lutym po zapoznaniu się ze wstępnymi wynikami Spółki, zaś pozostała część tej premii powinna być wypłacana po zatwierdzeniu przez (...) Spółki jednostkowego sprawozdania finansowego, jednakże nie później niż do 15 lipca roku następnego po roku, którego dotyczy premia.

Zgodnie z lit b. umów o pracę premia roczna II w wysokości 50% rocznego wynagrodzenia zasadniczego pracownika, uzależniona jest od osiągnięcia za rok, którego dotyczy premia, skonsolidowanej marży netto Grupy (...)/ (...) na poziomie co najmniej 3 %. Wypłata premii rocznej II nastąpić powinna nie później, niż do 15 września roku następnego po roku, którego dotyczy premia, po zatwierdzeniu skonsolidowanego sprawozdania Spółki przez (...) Spółki.

Zgodnie z lit. c. umów o pracę, premie powinny być wyliczane na podstawie jednostkowej marży netto i jednostkowego zysku netto (w przypadku premii rocznej I) i skonsolidowanej marży netto (na podstawie skonsolidowanego zysku netto Grupy (...)) - w przypadku premii rocznej II), po odliczeniu zysku i/lub straty wynikającej z transakcji jednorazowych (np. wynikających ze sprzedaży nieruchomości) lub nadzwyczajnych (np. rezerwy lub odpisu z tytułu trwałej utraty wartości, wynikającej z działalności Spółki i/lub Grupy (...)/ (...) przed zawarciem Umowy o pracę). W przypadku wystąpienia transakcji jednorazowych lub nadzwyczajnych wpływających na wynik netto, wynik netto potrzebny dla celów naliczania premii powinien być wyliczony dodatkowo z wyłączeniem efektu transakcji jednorazowych lub nadzwyczajnych, do których to transakcji stosowana miała być premia uznaniowa.

Zgodnie z lit. d umów o pracę, w przypadku, gdy Spółka i/lub Grupa (...) będą poniżej powyższych wskaźników przysługująca premia będzie proporcjonalnie mniejsza. Przykładowo, jeśli marża netto Grupy (...)/ (...) spadnie do 2% to przysługująca premia roczna II z tego tytułu spadnie o 1/3 lub jeśli wynik netto Spółki (...) S.A./ (...) S.A. będzie niższy o 10% w stosunku do kwoty 6,5 mln PLN, proporcjonalnie (o 10%) obniżona będzie Premia roczna I.

Zgodnie z lit. e. umów o pracę, premia należy się pracownikowi również wtedy, gdy pracownik przestał być zatrudniony w Spółce, a Spółka i Grupa (...) w roku, w którym pracownik był zatrudniony wypracowała marżę wyniku ze sprzedaży

większą bądź równą 0%. Premia wyliczana jest wówczas zgodnie z zapisami pkt. IV 5 ust. a i b. Pracodawca ma obowiązek udostępnienia pracownikowi stosownych danych, w oparciu o które wyliczona zostaje Premia roczna I i Premia roczna II.

Wszyscy trzej powodowie spełniają warunki uprawniające do żądania zapłaty zarówno premii rocznej I, jak i premii rocznej II należnej za 2015 rok.

Powodowie nabyli prawo do premii rocznej I, która uzależniona jest od osiągnięcia przez Spółkę za rok, którego dotyczy premia (czyli rok 2015), marży netto, którą jest stosunek zysku netto do przychodów, na poziomie co najmniej 3% przy czym nie mniej niż 6,5 mln zł jednostkowego zysku netto. Zgodnie z informacjami wynikającymi z zatwierdzonego sprawozdania finansowego Spółki, przychody netto Spółki ze sprzedaży za rok obrotowy 2015 wyniosły (...) zaś jednostkowy zysk netto wyniósł w 2015 roku (...), co stanowi 17,57 % jednostkowego zysku netto, czyli powyżej wymaganych 3%, jak również więcej niż minimalny próg jednostkowego zysku netto określony w umowie o pracę na 6,5 mln PLN. Warunek z pkt IV ust. 5 lit a Umowy o pracę został zatem spełniony.

Powodowie nabyli również prawo do premii rocznej II, którą oblicza się w analogiczny sposób, jednak w odniesieniu do wyników finansowych całej Grupy (...)/ (...), i która jest uzależniona jedynie od osiągnięcia za rok, którego dotyczy premia (czyli rok 2015), skonsolidowanej marży netto Grupy (...)/ (...) na poziomie co najmniej 3 %.

Zgodnie z informacjami wynikającymi z zatwierdzonego skonsolidowanego sprawozdania finansowego Grupy (...)/ (...), przychody Grupy (...) ze sprzedaży za rok obrotowy 2015 wyniosły (...) zaś skonsolidowany zysk netto wyniósł w 2015 roku (...) co stanowi (...) skonsolidowanego zysku netto – wskaźnik poniżej 3%. Wobec powyższego, wysokość premii II należy obliczać z uwzględnieniem zasad określonych w pkt. IV ust. 5 lit d. umów o pracę, zgodnie z którym w przypadku, gdy Spółka i/lub GK będą poniżej powyższych wskaźników przysługująca premia będzie proporcjonalnie mniejsza. Przykładowo, jeśli marża netto Grupy (...)/ (...) spadnie do 2% to przysługująca premia roczna II z tego tytułu spadnie o 1/3. W niniejszym stanie faktycznym, stosunek osiągniętego wskaźnika 2,07037566806776% do wskaźnika 3% określonego w umowie, wynosi (...)i przez tę wartość należy pomnożyć premię roczną II.(uchwała Walnego Zgromadzenia Spółki zatwierdzająca skonsolidowane sprawozdanie finansowe (...) za rok 2015; tabela z wyliczeniem należnej premii za 2015 r.).

Jak wynika z oficjalnego komunikatu Spółki podanego w dniu 21 marca 2016 roku do publicznej wiadomości na stronie (...), o których mowa w pkt IV ust. 5 lit. c, obniżyły zysk za 2015 rok na poziomie (...) o 7,5 mln zł, co oznacza, że wyniki opublikowane w sprawozdaniach finansowych stanowią kwoty już pomniejszone o wpływ ww. zdarzeń. Wskazano w ww. Komunikacie, iż „w samym IV kwartale 2015 r. Grupa zrealizowała przychody w wysokości 198,2 mln zł i osiągnęła zysk netto w wysokości 8,9 mln zł. Wpływ na wyniki osiągnięte w całym 2015 r. miały czynniki zewnętrzne (...). Na wypracowane wyniki wpływ miało również wiele pojedynczych zdarzeń jednorazowych, których suma obniżyła ubiegłoroczny zysk na poziomie (...) o 7,5 mln zł”.

W 2015 r. miały miejsce przeszacowania wartości nieruchomości, polegające na dostosowaniu wartości danych nieruchomości do jej wartości rynkowej, które wpłynęły na wyniki finansowe stanowiące podstawę do wyliczenia premii II. Jest to rutynowa, cykliczna czynność, element pracy każdego zarządu, wykonywana przez podmiot zewnętrzny, mająca na celu sprawdzenie, czy stan posiadanego majątku odpowiada jego wartości godziwej. W skonsolidowanym sprawozdaniu finansowym za rok 2015 grupy (...) S.A. został wykazany zysk wynikający z przeszacowania ujętej w księgach rachunkowych wartości nieruchomości inwestycyjnych w grupie (...) S.A. do wartości godziwej, ustalonej na podstawie wyceny rzeczoznawców, w wysokości (...)

Zasady wyceny nieruchomości inwestycyjnych zostały opisane w skonsolidowanym sprawozdaniu finansowym za rok 2015 (załącznik nr 17 do pozwu) na str. 18. (...) te ujmowane są według wartości godziwej. Zysk lub straty wynikające ze zmiany wartości godziwej nieruchomości inwestycyjnych ujmowane są w wyniku finansowym w okresie, w którym powstały. Na str. 33 skonsolidowanego sprawozdania finansowego zostało wykazane, że w roku 2015 przychody z tytułu aktualizacji wyceny nieruchomości inwestycyjnych wyniosły (...) a koszty z tego tytułu wyniosły (...), a więc zysk z aktualizacji wyceny nieruchomości inwestycyjnych wyniósł (...) Na str. 39 i 40 skonsolidowanego sprawozdania

finansowego (nota nr 13) zostały szczegółowo opisane nieruchomości inwestycyjne, ich wartość godziwa oraz sposób jej ustalenia na podstawie wycen dokonanych przez niezależnych rzeczoznawców. Zostało również wskazane, że zyski z tytułu wyceny wartości godziwej w roku 2015 wyniosły (...) (różnica 1 zł wyniku z zaokrągleń).

Powyższe zdarzenia - nie stanowiły jednak transakcji jednorazowych, o których mowa w pkt IV ust. 5 lit. c umów o pracę powodów (komunikat ze strony (...), sprawozdanie finansowe Spółki za rok 2015; skonsolidowane sprawozdanie finansowe (...) za rok 2015).

Przeszacowania nieruchomości nie były traktowane jako zdarzenia jednorazowe rzutujące na obniżenie wysokości premii, przez strony umów o pracę, z których wynikała premia II: powodów oraz pozwaną Spółkę, ani w dacie ich zawarcia, ani później – w dacie wymagalności premii rocznych. Przeszacowanie nieruchomości stanowiło rutynową czynność, nie stanowiącą transakcji, w której uczestniczą co najmniej dwie strony i tym samym, jako nie stanowiące czynności jednorazowej i nadzwyczajnej, o której mowa w punkcie IV ust. 5 lit. c nie wpływało negatywnie na wyliczenie wysokości premii II. Powodowie nie mieli wątpliwości, co do tego, że przeszacowanie nieruchomości, nie jest i nigdy nie było traktowane przez strony, jako czynność jednorazowa mająca wpływ na obniżenie wysokości premii II, o której mowa w punkcie IV.5. lit. c.

Po raz pierwszy, pracodawca wskazał, że przeszacowanie nieruchomości, stanowi jego zdaniem ww. czynności jednorazową, dopiero w toku niniejszego procesu.

Za rok 2014 powodom została wypłacona należna premia roczna I i premia roczna II w pełnej wysokości zgodnie ze złożonymi przez nich w dniach 26 lutego 2015 r. i 27 kwietnia 2015r. wnioskami premiowymi, zaakceptowanymi przez ówczesnego Przewodniczącego Rady Nadzorczej pozwanej - Z. N. - z uwzględnieniem zysku wynikającego z przeszacowania ujętej w księgach rachunkowych wartości nieruchomości inwestycyjnych w grupie (...). Zysk ten nie był wówczas traktowany jako „zysk z transakcji jednorazowej”, który miałby negatywnie rzutować na wysokość premii powodów. Biegły rewident nie stwierdził nieprawidłowości w związku z wypłatą premii za 2014 r. powodom, w tym co wysokości tej premii a jego sprawozdanie zostało zaakceptowane uchwałą Rady Nadzorczej pozwanej.

Strona pozwana podnosząc w toku procesu zarzut zawyżenia przez powodów żądania premii II wskazywała, iż zysk wykazany w skonsolidowanym sprawozdaniu finansowym spółki, wynikający wyłącznie ze zmiany wartości godziwej, w jakiej nieruchomości inwestycyjne ujmowane są w księgach rachunkowych, ustalonej jednorazowo na dzień bilansowy na podstawie wycen sporządzonych przez niezależnych rzeczoznawców, stanowi „zysk z transakcji jednorazowej” w rozumieniu pkt IV ppkt 5 lit. c umów o pracę łączących powodów z pozwaną i dlatego też zysk z aktualizacji wyceny nieruchomości inwestycyjnych w wysokości (...) powinien być odliczony od skonsolidowanego zysku netto, stanowiącego podstawę od wyliczenia skonsolidowanej marży netto. Po odliczeniu tego zysku, skonsolidowany zysk netto wyniósłby (...) W związku z tym stopień realizacji celu (poziomu skonsolidowanego zysku potrzebnego do uzyskania skonsolidowanej marży netto w wysokości 3 %) wynosi (...), a premia II wynosi (...). Na tą okoliczność pozwana sporządziła wyliczenie premii w tej samej formie, w jakiej sporządzili to wyliczenie powodowie (załącznik nr 20 do pozwu). Wynika z tego, zdaniem strony pozwanej, że premia II wyliczona przez powodów jest zawyżona o(...) dla każdego z nich.

Członkom zarządu pozwanej została wypłacona premia za 2016 r., co wynika ze sprawozdania zarządu z działalności (...) S. A. i grupy (...) za rok 2016 - str. 49 pkt 6.4.1.3. Wynagrodzenie, nagrody i warunki umów o pracę członków Zarządu, bez uwzględnienia wyniku przeszacowania nieruchomości. Jak wynika ze Sprawozdania finansowego (...) SA za rok obrotowy 2016 (str. 40) zysk wynikający z aktualizacji wartości nieruchomości inwestycyjnych wyniósł (...) i wartość ta nie została uznana jako „zdarzenie jednorazowe”.

Miesięczne wynagrodzenie zasadnicze każdego z powodów w 2015 roku wynosiło (...)brutto (pkt IV. 1. umów o pracę], zatem roczne wynagrodzenie zasadnicze wynosiło (...) brutto. Wobec powyższego, zarówno premia roczna I, jak i premia roczna II w maksymalnej wysokości powinny wynosić po 50% tej kwoty, tj. (...) ((...)) każda, tj. łącznie (...) (słownie: (...)).

W niniejszej sprawie, jak już wyżej wskazano, w pełnej wysokości (tj. (...)) (słownie: (...)) należna jest każdemu z powodów premia roczna I. Premia roczna II natomiast, po uwzględnieniu zasady wynikającej z pkt. IV ust 5 lit. d. umów o pracę, oraz przyjmując zachowawczo nawet najbardziej korzystną dla pozwanej wykładnię umów o pracę, stanowi w przypadku każdego z powodów iloczyn kwoty (...) oraz wskaźnika (...) a zatem wynosi w przypadku każdego z powodów (...) (słownie: (...)).

Powyższe wyliczenia powodów są bezsporne pod względem rachunkowym, przy przyjęciu założenia braku korekty podstawy premii II o ww. zysk wynikający z przeszacowania nieruchomości. Gdyby natomiast zastosować taką korektę, to powodom przysługiwałyby premia II w ww. wysokości wskazywanej przez stronę pozwaną, co do której również nie było sporu pod względem rachunkowym, przy jednoczesnym kwestionowaniu przez powodów zasadności takiej korekty.

Ostateczny termin na zapłatę premii rocznej I zgodnie z pkt IV ust. 5 lit. a. umów o pracę upłynął w dniu 15 lipca 2016 r., zaś ostateczny termin na zapłatę premii rocznej II zgodnie z pkt IV ust. 5 lit. b. upłynął w dniu 15 września 2016 r., zatem od tych dat powodom przysługiwałyby premie w żądanych w pozwach wysokościach, zaś pracodawca odmawiający zapłaty pozostaje w zwłoce.

Za rok 2014 pozwana wypłacała powodom premie roczne, nie kwestionując ich zasadności, ani przedstawianych wówczas przez powodów wyliczeń.

Każdy z powodów wystosował do pozwanej, wniosek premiowy z wezwaniem pozwanej do zapłaty należnych premii rocznych.

Pozwana jednak nigdy nie ustosunkowała się do otrzymanych wniosków i do dnia wyroku nie uiściła należnych powodom kwot.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów w postaci dokumentów oraz dowodów osobowych : zeznań świadka P. P. (2) i powodów.

Dokumenty nie budziły wątpliwości co do autentyczności zawartych w nich treści, których żadna ze stron nie kwestionowała. Spór dotyczył natomiast wykładni zawartych w dokumentach zapisów, w szczególności rozumienia pojęcia : „transakcje jednorazowe”.

Zeznania świadka P. P. (2) ( k 299 – 302 ), który od sierpnia 2016 r. pracuje w pozwanej Spółce na stanowisku kierownika ds. konsolidacji, dotyczą nie tyle faktów, co głównie oceny świadka odnoszącej się do sprawozdania finansowego za 2015 r., którego zresztą świadek nie sporządził. Świadek odnosił się do kwestii przeszacowania nieruchomości inwestycyjnych oraz ujęcia zysku stąd wynikającego w sprawozdaniu finansowym, jako transakcji jednorazowej mającej wpływ na premię II, której dochodzą powodowie. W tym zakresie zeznania świadka są nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem wykładni łączących strony umów do pracę dokonuje Sąd, z uwzględnieniem całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Świadek nie uczestniczył w procesie zawierania umów z powodami, ani też nie posiadał informacji na temat stosowania zapisów zawartych w tych umowach w praktyce, w tym w szczególności w zakresie zapisu dotyczącego korekty wyniku finansowego będącego podstawą obliczenia premii II o zyski wynikające z transakcji jednorazowych. Natomiast obecnie, sprawując wysoką, kierowniczą funkcję w Spółce, świadek przedstawiał własną oceną, zgodną z argumentacją Spółki przedstawianą w toku procesu.

Zeznania powodów: L. J. ( k 536 verte – 538 verte), P. P. (1) ( k 538 verte – 540) i D. S. ( k 540 v-541 verte ) w całości zasługują na wiarę. Strona pozwana nie przedstawiła ze swojej strony żadnych dowodów pozwalających na zaprzeczenie faktom wynikającym z zeznań powodów, korespondujących ze zgromadzonymi w aktach sprawy dokumentami. Powodowie przytaczali w swoich zeznaniach okoliczności zawarcia umów o pracę, celem wyjaśnienia spornych pojęć użytych w tych umowach, opisywali, w jaki sposób umowy te w zakresie naliczania i wypłaty premii były stosowane we wcześniejszym okresie, czyli odnosili się od stosowania umownych zapisów w praktyce, zeznawali

na temat okoliczności rozwiązania łączących stron umów o pracę, w tym przyczyn zakończenia pracy w pozwanym zakładzie, a także odnosili się do zarzutów pozwanej dotyczących rzekomego niewłaściwego wykonywania obowiązków pracowniczych przez powodów, co zdaniem pracodawcy, powinno skutkować uznaniem roszczeń powodów za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Zeznania te ze sobą korespondują, są konsekwentne, logiczne, oraz, jak wskazano, zgodne ze zgromadzonymi w sprawie dokumentami.

Sąd postanowił oddalić wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka A. S., z uwagi na niemożność skutecznego doręczenia świadkowi wezwania na rozprawę. Zaznaczyć należy, że na rozprawie w dniu 12 października 2017 r. profesjonalny pełnomocnik strony pozwanej został zobowiązany do podania danych umożliwiających skuteczne wezwanie świadka na termin, w ciągu 7 dni, pod rygorem pominięcia dowodu z zeznań tego świadka. Powyższego zobowiązania pełnomocnik pozwanej nie wykonał. Na terminie poprzedzającym zamknięcie rozprawy, nie złożył żadnych wniosków, zmierzających do realizacji jego wniosku o przesłuchanie świadka. W takim stanie rzeczy, mając na uwadze, iż dotychczas zgromadzony materiał dowodowy jest wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy, zaś podejmowanie przez Sąd czynności z urzędu w sprawie, w której strony są reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników, na korzyść pozwanego pracodawcy, nie znajduje uzasadnienia w przepisach kodeksu postępowania cywilnego i przyczyniłoby się do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania, Sąd ostatecznie oddalił wniosek o przesłuchanie świadka A. S..

Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów, zgłoszony na okoliczność wykazania w skonsolidowanym, sprawozdaniu finansowym grupy (...) S.A. za rok 2015 zysku wynikającego z transakcji jednorazowej – wyceny nieruchomości inwestycyjnych w wartości godziwej, wpływie tej wyceny na warunki ustalenia i wysokość skonsolidowanej marży netto oraz na wysokość premii rocznej II, zgodnie z umowami o pracę powodów, a także na okoliczność wyliczenia premii II, po odliczeniu tego zysku.

Wniosek powyższy był nieprzydatny dla rozstrzygnięcia. Okoliczność, jakiego rodzaju zysk jest ujęty w sprawozdaniu rocznym wynika ze zgromadzonych w sprawie dokumentów i nie było sporu co do tego, że obejmuje on zysk wynikający z przeszacowania nieruchomości inwestycyjnych. Natomiast, jak już podniesiono, sporne było, czy tego rodzaju czynność należy traktować, jako „transakcję jednorazową”. Rozstrzygnięcie powyższej kwestii nie wymagało wiadomości specjalnych, a jedynie dokonania wykładni łączących strony umów o pracę, do czego powołany jest Sąd, nie zaś biegły z zakresu rachunkowości. Kwestia hipotetycznego wyliczenia premii II, po odjęciu ww. zysku wynikającego z przeszacowania nieruchomości, okazała się bezsporna – strona pozwana przedstawiła takie wyliczenie, którego powodowie, nie kwestionowali pod względem rachunkowym, podtrzymując jednocześnie argumentację, o braku uzasadnienia do stosowania takich odliczeń.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego, Sąd Okręgowy zważył, że powództwo jest uzasadnione.

Premie, których dochodzą powodowie w niniejszym postępowaniu wynikają z łączących strony, przytoczonych wyżej, umów o pracę, które przewidują konkretne, sprawdzalne warunki nabycia świadczeń, odwołujące się do wyników finansowych pozwanej Spółki (premia I ) oraz Spółek z grupy (...) (premia II ), które to wyniki były podane do publicznej wiadomości i są niesporne.

Jak ustalono, powodowie spełnili warunki nabycia premii w żądanej wysokości. Strona pozwana nie kwestionowała wysokości premii będących przedmiotem niniejszego sporu pod względem rachunkowym, podnosząc zarzuty dotyczące przyjętej przez powodów podstawy naliczenia premii II, a także co do obu premii – zarzuty sprzeczności żądania powodów z zasadami współzycia społecznego.

Zarzut pracodawcy odnoszący się do sposobu naliczenia przez powodów premii II, w świetle ustalonego stanu faktycznego, nie jest trafny.

Pozwana podnosiła, że premia II została przez powodów ustalona z pominięciem przepisów pkt IV ppkt 5 lit. c łączących ich z pozwaną spółką umów o pracę, zgodnie z którym premia miała zostać wyliczona na podstawie skonsolidowanej marży netto po odliczeniu zysku lub straty wynikającego z transakcji jednorazowych

lub nadzwyczajnych. Pozwana podniosła, że w skonsolidowanym sprawozdaniu finansowym za rok 2015 grupy (...) S.A. został wykazany zysk z takiej transakcji jednorazowej w wysokości (...), wynikający z przeszacowania ujętej w księgach rachunkowych wartości nieruchomości inwestycyjnych w grupie (...) S.A. do wartości godziwej, ustalonej na podstawie wyceny rzeczoznawców. Zdaniem pozwanej zysk wykazany w skonsolidowanym sprawozdaniu finansowym spółki, wynikający wyłącznie ze zmiany wartości godziwej, w jakiej nieruchomości inwestycyjne ujmowane są w księgach rachunkowych, ustalonej jednorazowo na dzień bilansowy na podstawie wycen sporządzonych przez niezależnych rzeczoznawców, stanowi „zysk z transakcji jednorazowej” w rozumieniu pkt IV ppkt 5 lit. c umów o pracę łączących powodów z pozwaną. Dlatego też zysk z aktualizacji wyceny nieruchomości inwestycyjnych w wysokości (...) należy, według pozwanej, odliczyć od skonsolidowanego zysku netto, stanowiącego podstawę do wyliczenia skonsolidowanej marży netto

Powyższa argumentacja strony pozwanej nie jest zasadna i nie znajduje oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Zgodnie z punktem IV ppkt 5 lit. b. umów o pracę powodów, premia roczna II w wysokości 50% rocznego wynagrodzenia zasadniczego pracownika, uzależniona jest od osiągnięcia za rok, którego dotyczy premia, skonsolidowanej marży netto Grupy (...)/ (...) na poziomie co najmniej 3 %. Zgodnie zaś z lit c, premia powinna być wyliczana na podstawie jednostkowej marży netto i jednostkowego zysku netto (w przypadku premii rocznej I) i skonsolidowanej marży netto (na podstawie skonsolidowanego zysku netto - w przypadku premii rocznej II), po odliczeniu zysku i/lub straty wynikającej z transakcji jednorazowych (np. wynikających ze sprzedaży nieruchomości) lub nadzwyczajnych (np. rezerwy lub odpisu z tytułu trwałej utraty wartości, wynikającej z działalności Spółki i/ lub Grupy (...)/ (...) przed zawarciem Umowy o pracę). W przypadku wystąpienia transakcji jednorazowych lub nadzwyczajnych wpływających na wynik netto, wynik netto potrzebny dla celów naliczania premii powinien być wyliczany dodatkowo z wyłączeniem efektu transakcji jednorazowych lub nadzwyczajnych, do których to transakcji stosowana miała być premia uznaniowa.

W toku procesu, pozwana Spółka wskazywała, iż w skonsolidowanym sprawozdaniu finansowym za rok 2015 wykazany zysk został podwyższony o wynik z transakcji jednorazowej wynikający z przeszacowania ujętej w księgach rachunkowych wartości nieruchomości inwestycyjnej.

Jak ustalono, z oficjalnego komunikatu Spółki podanego w dniu 21 marca 2016r. do publicznej wiadomości na stronie (...)/ (załącznik nr 5 do pozwu) wynika, iż tzw. zdarzenia jednorazowe obniżyły zysk za 2015 rok na poziomie (...) o 7,5 mln zł, co oznacza, że wyniki opublikowane w sprawozdaniach finansowych stanowią kwoty już pomniejszone o wpływ z ww. zdarzeń jednorazowych, zgodnie z twierdzeniem samej pozwanej: („W samym IV kwartale 2015 r. Grupa zrealizowała przychody w wysokości (...) i osiągnęła zysk netto w wysokości (...) Wpływ na wyniki osiągnięte w całym 2015 r. miały czynniki zewnętrzne (...). Na wypracowane wyniki wpływ miało również wiele pojedynczych zdarzeń jednorazowych, których suma obniżyła ubiegłoroczny zysk za 2015 rok na poziomie (...) o (...)”). Z powyższego wynika, iż oficjalnym komunikacie publicznym sama pozwana nie uznała jednak przeszacowania za transakcję jednorazową.

Z definicji terminu „transakcja” wynika, iż jest to umowa, a zatem czynność prawna dwustronna, generująca zysk. Tak też to pojęcie rozumieli powodowie i tak też rozumiał to pracodawca, w dacie zawarcia umów o pracę z powodami. Nie są „transakcją” w rozumieniu wiążących strony umów, jak też w rozumieniu przepisów prawa, bilansowe przeszacowania wartości nieruchomości. Z zeznań powodów, których strona pozwana w żaden sposób dowodowo nie podważyła wynika, iż przeszacowanie wartości nieruchomości jest czynnością rutynową, o charakterze cyklicznym, wykonywaną przez zewnętrzny podmiot, mającą na celu dostosowanie wartości nieruchomości do wartości rynkowej. Pozwany nie przedstawił żadnych dowodów pozwalających na zaprzeczenie powyższym zeznaniom.

Przy zawarciu umów o pracę, z których wynikają sporne premii, oczywiste było, że transakcja jednorazowa, o której mowa w tych umowach, wpływająca negatywnie na podstawę obliczenia premii II (odliczenie), to jest umowa, której stronami są Spółka i kontrahent.



Treść umów o pracę była zaproponowana przez Spółkę. Przy zawarciu umów nie było wyjaśnień, co należy rozumieć pod pojęciem „zysk”; uznano, że zysk jest określony w sprawozdaniu finansowym. Jeśli chodzi o transakcje, to mogła to być np. sprzedaż nieruchomości, nie zaś czynność polegająca na przeszacowaniu jej wartości. Wobec czego należy przyjąć, iż wykładania przedstawiana przez powodów, zgodna ze znaczeniem językowym pojęcia „transakcja” jest zgodna z wolą stron i obowiązująca przy wykonywaniu umów.

W tym miejscu, Sąd oceniając łączące strony umowy w zakresie spornego zapisu zawartego w punkcie IV ppkt 5 lit.c, miał na uwadze przepis art. 65 § 2 Kodeksu cywilnego w związku z art. 300 kodeksu pracy, stanowiący, iż w umowach należy raczej badać jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na ich dosłownym brzmieniu. Zapisy te ostatecznie nie budzą wątpliwości. Jak zaś również wynika z ustalonego stanu faktycznego zamiarem stron: powodów i pozwanego, było przyznanie powodom premii II ustalonej na podstawie określonych w sprawozdaniu finansowym wyników - zysku Spółek z grupy kapitałowej, z odliczeniem od tego zysku transakcji jednorazowych i nadzwyczajnych, do których nie należały wykonywane cyklicznie czynności przeszacowania nieruchomości.

W wyroku z dnia 24 maja 2005 (V CK 655/04, LEX nr 152449 ) Sąd Najwyższy orzekł, iż wykładni umów należy dokonywać w dwóch fazach. W pierwszej fazie należy ustalić rzeczywiste ukonstytuowanie się znaczenia między stronami, a zatem czy obie strony przypisywały oświadczeniom woli takie samo znaczenie. Na tym etapie decydujące jest zatem kryterium subiektywne. Dopiero gdy okaże się, że strony nie przyjmowały takiego samego znaczenia oświadczenia woli, należy przejść do drugiej fazy i stosować kryteria obiektywne, a zatem sens oświadczenia woli ustalać na podstawie przypisania normatywnego, czyli jak adresat ten sens rozumiał i rozumieć powinien. Przenosząc ten pogląd na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, zgodnie z ustalonym stanem faktycznym, że w dacie podpisania umów nie było rozbieżności między stronami co do rozumienia ich treści, zaś stanowisko w tym zakresie zmieniła w okresie późniejszym strona pozwana. Tak więc wykładnia przedmiotowych umów może być skutecznie dokonana już w I fazie, z uwzględnieniem jedynie kryterium subiektywnego.

Z ostrożności procesowej Sąd jednak uwzględnił ewentualną możliwość przyjęcia różnej interpretacji łączących strony umów o pracę przez jej sygnatariuszy. W takim przypadku, należy mieć na uwadze, że odbiorcą oświadczenia woli byli powodowie, którzy działali w dobrej wierze. W uzasadnieniu wyroku z dnia 7 września 1999r . ( I PKN 258/99 ) Sąd Najwyższy podniósł istotne kwestie dotyczące wykładni oświadczeń woli. Sąd Najwyższy wskazał mianowicie, iż w odniesieniu do oświadczeń woli składanych innej osobie zastosowanie znajdują trzy poziomy wykładni ich treści: pierwszym jest dosłowne (literalne) brzmienie oświadczenia woli, drugim treść tego oświadczenia ustalona przy zastosowaniu kryteriów wskazanych w art. 65 § 1 Kodeksu cywilnego, trzecim odwołanie się do zgodnego zamiaru stron i celu czynności prawnej stosownie do treści art. 65 § 2 Kodeksu cywilnego. Kryterium zgodnego zamiaru stron oznacza odwołanie się do rzeczywistych uzgodnionych intencji stron co do skutków prawnych, które mają nastąpić w związku ze złożeniem oświadczenia woli drugiej stronie. Kryterium to wyprzedza ustalenie treści oświadczenia woli według innych dyrektyw znaczeniowych. Punktem odniesienia przy ustalaniu zgodnych intencji stron jest chwila złożenia oświadczenia woli, a nie wyrażone później subiektywne przekonanie jednej z nich co do jej własnych intencji. Przy korzystaniu z kryterium zgodnego zamiaru stron wiążące znaczenie ma sens oświadczenia woli, w jakim rozumiała go zarówno osoba składająca oświadczenie woli, jak i osoba odbierająca to oświadczenie. Jeżeli jednak okaże się, że znaczenie przypisywane oświadczeniu woli przez każdą ze stron jest inne, nastąpić powinno zastosowanie obiektywnej metody wykładni, w której sens oświadczenia woli ustala się na podstawie kryteriów wskazanych w art. 65 § 1 KC oraz tego, jak adresat sens ten rozumiał i rozumieć powinien (uchwała SN z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95). Zatem, przy rozbieżnej interpretacji treści umowy decydujące powinno być dosłowne jej brzmienie oraz wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające na ustalenie, w jaki sposób mógł i powinien był zrozumieć treść umowy powod. W tej fazie wykładni oświadczenia woli za wiążące należy uznać takie rozumienie oświadczenia woli, które jest wynikiem starannych zabiegów interpretacyjnych adresata, decydujące znaczenie ma zatem punkt widzenia odbiorcy oświadczenia, który z należytą starannością dokonuje wykładni zmierzającej do odtworzenia treści oświadczenia woli. Przeważa zatem ochrona zaufania odbiorcy oświadczenia woli nad zamiarami i intencjami jego nadawcy. Nadawca powinien w taki sposób sformułować oświadczenie woli, aby mogło ono być zgodnie z jego wolą zrozumiane przez odbiorcę. Tak rozumiana wykładnia obiektywna sprzyja pewności stosunków prawnych i pewności

obrotu prawnego. W stanie faktycznym niniejszej sprawy to powodowie byli adresatami oświadczenia woli pozwanej Spółki, która zaproponowała zawarcie umów o pracę w określonym kształcie. Zatem, nawet w wypadku hipotetycznego założenia, iż treść umów, może budzić wątpliwości, istotne jest jak powodowie zrozumieli tą treść i ich stanowisko w tej kwestii należy uznać za wiążące.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż premia za 2014 r. została naliczona, zgodnie z wykładnią prezentowaną przez powodów, tj. bez odjęcia zysku wynikającego z przeszacowania nieruchomości, co dodatkowo przemawia za wnioskiem, iż taki właśnie sposób wykładni umów o pracę był zgodny z wolą ich stron.

Pozwana nie poparła dowodowo swoich twierdzeń na temat podstępnego naliczenia i wypłaty przez powodów premii za 2014 r. Ani Rada Nadzorcza, ani żadna inna jednostka kontrolująca finanse (...), nie miały zastrzeżeń w tym zakresie i nie kwestionowała sposobu naliczenia oraz faktu wypłaty powodom premii za 2014 r..

Pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów pozwalających na poczynienie odmiennych, niż powyższe, ustaleń i oceny. Nie zgłoszono wniosku o przesłuchanie osoby, która zawierała za spółkę umowy o pracę z powodami, zaś jak już zaznaczono, prowadzenie w tym zakresie postępowania przez Sąd z urzędu pozostawało by w sprzeczności z wynikającą z kodeksu postępowania cywilnego zasadą kontrydiktoryjności.

Wskazać też według Sądu Okręgowego, iż wynagrodzenie za pracę, a premia stanowi część wynagrodzenia, nie może ostatecznie zależeć od zmiany władz w Spółce i odmiennej od dotychczasowej interpretacji przepisów łączącej strony umowy przez nowe władze, ewentualnie od faktu rozwiązania umowy o pracę łączącej strony.

Nie jest również zasadny zarzut pozwanej sprzeczności roszczenia powodów z zasadami współzycia społecznego.

Twierdzenia strony pozwanej, iż powodowie nienależycie wykonywali swoje obowiązki pracownicze, a także obowiązki członków zarządu oraz jakoby ta okoliczność stanowiła podstawę ich odwołania ze sprawowanych funkcji, nie zostały wykazane dowodowo, a zatem nie mogą stanowić podstawy do poczynienia, zgodnych z nimi ustaleń faktycznych. Nawet, gdyby zresztą tak było, nie oznaczałoby to automatycznie pozbawienia powodów, którzy nabyli roszczenie o premie, ochrony prawnej. Jednak pozwana nigdy nie wskazywała któremukolwiek z powodów na jakiegokolwiek zastrzeżenia do świadczonej przez nich pracy, zaś po odwołaniu powodów z zarządu, otrzymali oni oficjalne, publiczne podziękowania za pracę na rzecz pozwanej Spółki oraz Grupy (...) S.A. i wkład w jej rozwój i wyniki finansowe, które znalazły się w sprawozdaniu finansowym przyjętym przez Zwyczajne Walne Zgromadzenie Spółki 30 czerwca 2016r..

Po raz pierwszy zastrzeżenia do pracy powodów zostały podniesione 10 miesięcy po ich odwołaniu, w sprawozdaniu Rady Nadzorczej, w którym zawarto uwagi dotyczące nadzorowania spółek zależnych. Powodowie się ustosunkowali do nich pisemnie, ich stanowisko zostało zaprezentowane na Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszy, a następnie podczas Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia w dniu 30 czerwca 2016 r., jednak nie otrzymali na nie odpowiedzi.

W toku procesu pozwana zarzucała, że powodowie, jako członkowie Zarządu (...) Sp. z o.o. mieli obowiązek realizować lub zapewnić realizację właściwego nadzoru i kontroli nad spółkami zależnymi, w tym (...) Sp. z o.o. oraz opracować i wdrożyć mechanizmy, które zapobiegłyby możliwości prowadzenia działań na szkodę tych spółek. Okoliczność, iż w jednej ze Spółek zależnych - (...) Sp. z o.o., wystąpiły nieprawidłowości, nie może stanowić podstawy do pozbawienia powodów należnego im, wypracowanego, zgodnie z umowami o pracę, wynagrodzenia. Jak już podniesiono, powodowie ustosunkowali się pisemnie do zarzutów, na co nie otrzymali odpowiedzi. Jak wynika zaś z zeznań D. S. w momencie powzięcia informacji o możliwości zaistnienia nieprawidłowości w (...) Sp. z o.o., zarząd podjął stosowne działania, aby sprawę wyjaśnić i szczegółowo nadzorować.

Okoliczność, na którą wskazuje pozwana, że powód D. S. jest obecnie (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, która prowadzi działalność konkurencyjną w stosunku do spółek grupy (...) S.A. (m.in. (...) itd.), nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy o premie, do której powód wcześniej nabył prawo. Ponadto pracodawca ma przewidziane prawem środki, aby zapobiec ryzyku prowadzenia działalności konkurencyjnej przez pracownika po ustaniu stosunku pracy i nie należy do nich zablokowanie wypłaty pracownikowi wynagrodzenia, do którego nabył prawo.

Podobnie, nie ma znaczenia dla roszczenia powodów, okoliczność powiązań ich członków rodziny ze spółkami zależnymi, przy braku wykazania dowodowego działania samych powodów na szkodę pracodawcy. Analogicznie należało potraktować spekulacje pozwanej, na co powodowie mogliby przeznaczyć premię, jako nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia i nie mogące stanowić podstawy pozbawienia pracowników przysługujących im praw, z uwagi na treść art. 8 kodeksu pracy. Twierdzenia pozwanej, iż wypłacona powodom premia „zostałaby bezpośrednio przeznaczona na finansowanie działalności konkurencyjnej wobec (...) S.A.” zaś L. J. dodatkowo przeznaczyłby ją na „zapłatę sankcji finansowych nałożonych na niego w związku z popełnieniem przestępstwa na szkodę innej spółki” są jedynie subiektywnymi dywagacjami, które nie mogą mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Podobnie należy traktować wszelkie sugestie dotyczące rzekomych przestępstw popełnionych przez M. P. i J. M. na szkodę (...) Sp. z o. o. Argumentacja ta nie dotyczy bezpośrednio powodów, zaś złożenie zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa nie przesądza o wyniku wszczętego postępowania, a tym bardziej uznaniu osób, których dotyczy zawiadomienie za winnych zarzucanych im czynów.

Wskazać natomiast należy, że po przeprowadzeniu badania sprawozdania (...) S.A. oraz spółek wchodzących w skład grupy (...) za rok obrotowy zakończony 31 grudnia 2015r. biegły rewident w dniu 17 marca 2016 r. wydał opinię bez zastrzeżeń.

Zgodnie z art. 8. Kodeksu pracy nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Konstrukcja przewidziana cytowanym przepisem obejmuje przypadki, w których zachowanie określonego podmiotu spełnia formalnie wszystkie wymagania przewidziane prawem, natomiast z innych – pozaprawnych – względów, np. społecznych czy moralnych, zachowanie to nie zasługuje na ochronę prawną. Przepis ten upoważnia sąd do oceny, w jakim zakresie, w konkretnym stanie faktycznym, działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie jego prawa i nie korzysta z ochrony prawnej. Nie jest przy tym możliwa taka wykładnia art. 8 KP, która zawierałaby swoiste wytyczne, w jakich sytuacjach sąd powszechny miałby uwzględnić albo nie zarzut sprzeczności żądania pozwu z tym przepisem. Stosowanie art. 8 KP pozostaje zatem w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności konkretnej sprawy. Obecnie przyjmuje się, że klauzula zasad współzycia społecznego odwołuje się do społecznie akceptowanych norm moralnych, które regulują postępowanie w stosunkach między ludźmi, wyrażają wartości powszechnie uznane w społeczeństwie, stanowiące składnik kultury europejskiej, takie jak uczciwość, sprawiedliwość społeczna, dobre obyczaje. Ujmując więc rzecz ogólnie, można przyjąć, że przez zasady współzycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania. W praktyce można zatem odwoływać się do takich znanych pojęć, jak: "zasady słuszności", "zasady uczciwego obrotu", "zasady uczciwości" czy "lojalności" (por. wyr. SN 5.5.2016 r., II PK 65/15, MoPr 2016, Nr 8, s. 429, Legalis, komentarz do art. 8 KP red. Sobczyk 2017, wyd 3).

Należy podkreślić, że odmowa skorzystania z prawa podmiotowego, wpływa na osłabienie pewności prawa, zatem wymaga ostrożności i może dotyczyć jedynie wyjątkowo rażących i nieakceptowanych ze względów aksjologicznych okoliczności. Ciężar dowodu wykazania istnienia okoliczności, z uwagi na które roszczenie powodów, należałoby uznać za niezgodne z zasadami współzycia społecznego i jako takie niekorzystające z ochrony prawnej, spoczywał na stronie pozwanej, która powoływała się na nadużycie prawa.

Takich okoliczności strona pozwana dowodowo nie wykazała. Jak już wskazano, do pracy powodów, mimo, że podlegała bieżącej kontroli Rady Nadzorczej, nie zgłaszano zarzutów.

Zarzut sprzeczności roszczenia powodów ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem prawa, nie został nawet należycie uzasadniony. Przeznaczeniem prawa do wynagrodzenia, którego realizacji dochodzą powodowie w niniejszym procesie jest udzielenie ekwiwalentu za wykonywaną pracę oraz dostarczenia źródeł utrzymania. Powodowie sporne premie mieli zagwarantowane w umowach o pracę i, jak ustalono, spełnili ściśle określone warunki, konieczne do nabycia roszczenia. Zarzuty podnoszone wobec powodów na etapie niniejszego procesu

przez stronę pozwaną nie mają związku z określonymi w umowach warunkami, odwołującymi się danych finansowych wynikających ze sprawozdania finansowego, nabycia premii, zatem nie można uznać, iż przy spełnieniu ww. warunków, powodowie dopuścili się uchybień, mogących skutkować zastosowaniem klauzuli generalnej i pozbawieniem ich prawa do nabytego za wykonaną pracę wynagrodzenia.

Wobec powyższego, mając na uwadze cytowane wyżej zapisy umów o pracę oraz spełnienie ściśle określonych warunków w nich przewidzianych, Sąd orzekł o uwzględnieniu roszczeń powodów o premię I i premię II, zgodnie z żądaniem zgłoszonym w pozwie.

Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu również w zakresie odsetek, na podstawie art. 481 Kodeksu cywilnego w związku z art. 300 kodeksu pracy. Termin zapłaty premii rocznej I zgodnie z pkt IV ust. 5 lit. a. umów o pracę upłynął w dniu 15 lipca 2016 r., zaś termin zapłaty premii rocznej II zgodnie z pkt IV ust. 5 lit. b. upłynął w dniu 15 września 2016 r., zatem od tych dat pozwana pozostaje w zwłoce z zapłatą należnych powodom świadczeń.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kodeksu postępowania cywilnego oraz art. 99 kpc w zw. z art. 108 kodeksu postępowania cywilnego i w zw. z § 2 punkt 7 w zw. 9 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015 poz. 615, ze zm. Dz. U. 2016 poz. 16.68 ) zasadzając od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę obejmującą koszty zastępstwa i uiszczoną opłatę od pozwu.

Wyrokowi, nadany został rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty jednomiesięcznego wynagrodzenia powodów, obliczonego jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy, na podstawie art 4772 § 1 kodeksu postępowania cywilnego .

#### ***Apelację od powyższego wyroku złożyła strona pozwana.***

Strona pozwana zaskarżyła wyrok w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania - art. 503 § 1, art. 217 § 1, § 2 i § 3, art. 227 i art. 232 Kodeksu postępowania cywilnego, poprzez pominięcie dowodów zgłoszonych przez pozwaną w piśmie procesowym z dnia 3 1.03.2017r.,
- 2.naruszenie przepisów postępowania - art. 217 § 1 i § 3, art. 227 i art. 232 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez pominięcie części dowodów zgłoszonych przez pozwaną w sprzeciwie od nakazu zapłaty oraz poprzez oddalenie wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów oraz dowodu z przesłuchania świadka A. S.,
- 3.naruszenie przepisu postępowania - art. 274 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka z powodu niestawiennictwa tego świadka na rozprawie, bez zastosowania wobec niego jakiegokolwiek środka przymusu,
- 4.naruszenie przepisu postępowania - art. 233 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, przez dokonanie przez Sąd istotnych ustaleń sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału, poprzez wyprowadzanie z zebranego materiału dowodowego nielogicznych wniosków, poprzez błędną ocenę wiarygodności i mocy dowodów oraz inne przekroczenia zasad swobodnej oceny dowodów,
- 5.naruszenie przepisu prawa materialnego - art. 65 § 1 i § 2 Kodeksu cywilnego przez jego niewłaściwe zastosowanie, poprzez dokonanie błędnej wykładni oświadczeń woli stron umów o pracę i przyjęcie, że zysk wynikający z przeszacowania ujętej w księgach rachunkowych wartości nieruchomości inwestycyjnych nie stanowi zysku z transakcji jednorazowych lub nadzwyczajnych, o którym mowa w tych umowach,
- 6.naruszenie przepisu prawa materialnego - art. 8 Kodeksu pracy, przez jego niewłaściwe zastosowanie, poprzez przyjęcie, że roszczenie powodów o wypłatę premii nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa.

Ponadto, na podstawie art. 380 kodeksu postępowania cywilnego, strona pozwana zaskarżyła:

- postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie Wydziału XXI Pracy z dnia 12.12.2017 w sprawie oddalenia wniosku dowodowego pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów,

- postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie Wydziału XXI Pracy z dnia 12.12.2017 w sprawie oddalenia wniosku dowodowego pozwanej o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka A. S. i wniosła o zmianę zaskarżonych postanowień poprzez dopuszczenie tych wnioskowanych przez pozwaną dowodów.

Postanowieniom tym zarzuciła naruszenie przepisów postępowania - art. 217 § 1 i § 3, art. 227 i art. 232 Kodeksu postępowania cywilnego.

Ponadto strona pozwana wniosła o przeprowadzenie:

- dowodów z dokumentów załączonych do pisma procesowego pozwanej z dnia 31.03.2017r. na okoliczność braku nadzoru powodów nad spółkami wchodzącymi w skład grupy (...) S.A. i skutków takiego braku nadzoru w postaci szkód wyrządzonych tym spółkom,

- dowodów z dokumentów wskazanych w pkt 4, 5, 6, 7 i 11 wniosków dowodowych zgłoszonych w sprzeciwie od nakazu zapłaty na okoliczności tam wskazane.

Dowody te zostały zgłoszone w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, jednakże Sąd ten pominął je z naruszeniem art. 503 § 1, art. 217 § 1, § 2 i § 3, art. 227 i art. 232 Kodeksu postępowania cywilnego.

Powołując się na powyższe zarzuty, strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez:

1. oddalenie powództwa D. S. w całości i zasądzenie od powoda D. S. na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych,

2. oddalenie powództwa P. P. (1) w całości i zasądzenie od powoda P. P. (1) na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych,

3. oddalenie powództwa L. J. w całości i zasądzenie od powoda L. J. na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych,

4. zasądzenie od powoda D. S. na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, według norm przepisanych,

5. zasądzenie od powoda P. P. (1) na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, według norm przepisanych,

6. zasądzenie od powoda L. J. na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, według norm przepisanych.

lub ewentualnie, gdyby Sąd drugiej instancji uznał, iż Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy lub wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości o:

7. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji strona pozwana umotywowała poszczególne zarzuty.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według spisu kosztów przedstawionego bezpośrednio na rozprawie poprzedzającej wydanie orzeczenia.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja strony pozwanej jest bezzasadna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji przeprowadził stosowne i obszernie postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów, o których mowa w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd I instancji nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, które mogłyby uzasadniać ingerencję w treść zaskarżonego wyroku.

W pierwszej kolejności zważyć należy, iż w ocenie Sądu Apelacyjnego argumenty zawarte w apelacji stanowiły jedynie powtórzenie stanowiska strony pozwanej przyjętego przed Sądem I instancji i zostały poddane wnikliwej analizie przedstawionej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny co do istoty sprawy podzielił ustalenia faktyczne Sądu I instancji, jak również ich ocenę prawną przytoczoną na uzasadnienie zapadłego rozstrzygnięcia. Sąd I instancji wyciągnął z ustalonego stanu faktycznego prawidłowe wnioski uznając, że w niniejszej sprawie nie zaszły okoliczności uzasadniające ustalenie, iż w stosunku do powodów zaistniały okoliczności mogące mieć wpływ na zasadność ich żądania w zakresie premii, czy też ich obniżenia w oparciu o konstrukcję nadużycia prawa podmiotowego, mającą swoje źródło w art. 8 k.p.

Odnosząc się zatem do podniesionych w apelacji zarzutów procesowych nie można przyznać racji skarżącej spółce. Podnoszony zarzut obraży art. 233 § 1 k.p.c., art. 503 §1 k.p.c., art. 217 § 1, § 2 i § 3, art. 227 k.p.c. i art. 232 k.p.c., mający polegać na pominięciu dowodów zgłoszonych przez pozwaną w piśmie procesowym z 31 marca 2017r., a w istocie na oddaleniu wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ds. rachunkowości i finansów oraz dowodu z przesłuchania świadka A. S. nie jest zasadny. Na wstępie wypada podnieść, iż art. 233 § 1 k.p.c., daje sądowi orzekającemu duży margines swobody w ocenie materiału dowodowego, w konsekwencji czego skuteczne podniesienie tego zarzutu wymaga wykazania, iż Sąd I instancji przekroczył granice oceny dowodów i w efekcie wyprowadził wnioski nie wynikające z materiału dowodowego, albo wyprowadził wnioski jaskrawie sprzeczne z doświadczeniem życiowym, wiedzą, nauką czy logiką, nawet jeśli materiał dowodowy prima facie uzasadniał ich wyprowadzenie. Wadliwość oceny może też polegać na oparciu się przez Sąd jedynie na części materiału dowodowego, a pominięciu jego reszty, która prowadziłby do innych ustaleń. Powyższe oznacza, że z obowiązkiem Sądu dokonania wszechstronnej oceny materiału dowodowego koreluje jego uprawnienie do swobodnego wartościowania tych dowodów, i z reguły to uprawnienie Sądu jest w apelacjach negowane, a apelacja wniesiona w niniejszej sprawie nie jest tu wyjątkiem. Jeżeli jednak swobodna ocena dowodów jest prawem Sądu orzekającego, to konstruowanie zarzutu wadliwości tej oceny nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnej oceny materiału dowodowego potwierdzającej jej twierdzenia. W tym przypadku, strona pozwana wadliwość oceny materiału dowodowego łączy z odmową przyjęcia przez Sąd I instancji za podstawę faktyczną orzeczenia jej twierdzeń zawartych w sprzeciwie od nakazu zapłaty, a następnie prezentowanych w toku postępowania przed Sądem Okręgowym. Dodatkowo strona pozwana podniosła, że Sąd I instancji dokonał oceny dowodów, a uprzednio ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia z pominięciem treści dowodów (nie tylko tych oddalonych), ale też dowodów z dokumentów załączanych na poszczególnych etapach postępowania dowodowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji w sposób wyjątkowo obszerny przeanalizował materiał dowodowy zaferowany przez obie strony postępowania, w tym też stronę pozwaną i wyprowadził z niego spójne wnioski oraz poczynił stosowne ustalenia, które nie obrażają ani zasad logiki ani zasad doświadczenia życiowego, czy nauki, jak też nie pominął dowodów mających znaczenie dla tych ustaleń.

Najistotniejszą okolicznością przyjętą przez Sąd I instancji za podstawę swego orzeczenia było ustalenie, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie można przyjąć, aby istniały przyczyny mające wpływ na nabycie przez powodów prawa do premii w żądanej wysokości.

W szczególności, Sąd I instancji prawidłowo ocenił przydatność zgłaszanego przez stronę pozwaną dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów. Dowód ten jak wynika wprost z treści sprzeciwu od nakazu zapłaty (vide k. 180-186 a.s.) został zgłoszony przez stronę pozwaną na okoliczność wykazania w skonsolidowanym sprawozdaniu finansowym grupy (...) S.A. za rok 2015 zysku wynikającego z transakcji jednorazowej – wyceny nieruchomości inwestycyjnych w wartości godziwej, wpływie tej wyceny na warunki ustalenia i wysokość skonsolidowanej marży netto oraz na wysokość premii rocznej II, zgodnie z umowami o pracę powodów, a także na okoliczność wyliczenia

premii II, po odliczeniu tego zysku. Jak wyjaśnił Sąd I instancji, a Sąd Apelacyjny te rozważania w pełni podziela, tak skonstruowany wniosek dowodowy był nieprzydatny dla rozstrzygnięcia z dwóch przyczyn. Po pierwsze niesporna pomiędzy stronami była zarówno okoliczność jakiego rodzaju zysk jest ujęty w sprawozdaniu rocznym (wynika on z dokumentów, strony nie kwestionowały, że obejmuje on zysk wynikający z przeszacowania nieruchomości inwestycyjnych), po drugie zaś kwestia hipotetycznego matematycznego wyliczenia tzw. premii II, po odjęciu zysku z przeszacowania nieruchomości, okazała się bezsporna. Strona pozwana przedstawiła takie wyliczenie, którego powodowie nie kwestionowali pod względem rachunkowym. Powyższe znalazło odzwierciedlenie w protokole rozprawy z 12 grudnia 2017r. (vide k. 555-555v), w trakcie której pełnomocnicy stron zgodnie oświadczyli, że nie ma sporu co do wyliczenia premii pod względem rachunkowym, tak przy przyjęciu założenia strony powodowej, jak i pozwanej (według strony pozwanej wysokość premii II winna wynieść (...)- vide k. 181-182). Natomiast sporne w sprawie było, czy czynność przeszacowania nieruchomości należy traktować jako transakcję jednorazową w rozumieniu pkt. IV umów o pracę zawartych z powodami, zaś ta kwestia jak trafnie ujął to Sąd I instancji nie wymagała wiadomości specjalnych, a jedynie dokonania wykładni łączących stronę umów o pracę, do czego powołany jest Sąd, a nie biegły. W przedstawionych wyżej okolicznościach, w kontekście brzmienia przytoczonych w apelacji przepisów prawa procesowego, zwłaszcza art. 227 k.p.c. zarzut oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego jest zatem bezzasadny. Przepis art. 227 k.p.c., wskazując na przedmiot postępowania dowodowego przeprowadzanego przez Sąd, określa je jako fakty mające dla sprawy istotne znaczenie, czyli fakty istotne z punktu widzenia zastosowania norm prawa materialnego, przydatne dla ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Podkreślić nadto należy, że Sąd I instancji w żaden sposób nie ograniczył stronom możliwości zgłaszania wniosków dowodowych zgodnie z treścią art. 217 § 1 k.p.c., jak też nie pominął żadnego z istotnych dla sprawy dowodów w rozumieniu § 2 tego artykułu. Z tych samych przyczyn, Sąd I instancji nie naruszył też normy z art. 503 § 1 k.p.c. Wskazana norma określa jedynie powinności strony pozwanej, która składa sprzeciw od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym.

Sąd I instancji prawidłowo też ocenił w świetle przepisów prawa procesowego wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. S.. Wbrew zarzutom apelacji, Sąd I instancji nie miał podstawy do zastosowania wobec tego świadka rygorów z art. 274 § 1 k.p.c. Zgodnie z art. 274 § 1 k.p.c., Sąd podejmie wobec świadka rygory określone w tym przepisie (dwukrotne skazanie na grzywnę i ewentualnie zarządzi jego przymusowego sprowadzenie), ale jedynie w przypadku nieusprawiedliwionego niestawiennictwa. Niestawiennictwo świadka na rozprawę musi być jednak poprzedzone skutecznym wezwaniem go w takim charakterze, co w tej sprawie nie miało miejsca. Jak wynika z analizy akt sprawy, w szczególności z treści protokołu rozprawy z 12 października 2017r., profesjonalny pełnomocnik strony pozwanej został zobowiązany do podania danych umożliwiających skuteczne wezwanie świadka na termin rozprawy, w terminie 7 dni, pod rygorem pominięcia dowodu z zeznań tego świadka. Powyższego zobowiązania pełnomocnik strony pozwanej nie wykonał, wcześniej wskazując błędne adresy świadka. Także, jak prawidłowo ustalił Sąd I instancji, na terminie poprzedzającym zamknięcie rozprawy, pełnomocnik pozwanego nie złożył żadnych wniosków zmierzających do realizacji jego wniosku o przesłuchanie świadka. W takim stanie rzeczy, Sąd I instancji był uprawniony, ale też zobligowany do oddalenia tego wniosku, którego ewentualna dalsza próba realizacji w znaczny sposób przyczyniłaby się do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania. Sąd i instancji miał też na uwadze, a to w kontekście brzmienia przepisów odrębnych dotyczących postępowania z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, że podejmowanie czynności z urzędu w sprawie, w której strony są reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników, na korzyść pozwanego pracodawcy, nie znajduje uzasadnienia w przepisach kodeksu postępowania cywilnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji w żaden sposób nie pominął innych dowodów zgłoszonych przez strony, w tym przez stronę pozwaną, a jedynie ocenił je w kontekście swoich uprawnień wynikających z treści art. 233 § 1 k.p.c. Sąd I instancji prawidłowo zatem ocenił, że niektóre z dowodów zaoferowanych przez pozwaną nie zmierzają do wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Dokumenty takie jak zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z 18 maja 2016r. wraz z dokumentami znajdującymi się aktach postępowania karnego, sygn. akt(...) prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową (...), informacja odpowiadająca aktualnemu odpisowi z rejestru przedsiębiorców (...) Sp. z o.o., zaświadczenie z K. dotyczące L. J. nie dotyczą bezpośrednio powodów (zaświadczenie z K. obejmuje skazanie L. J. w innej sprawie, ze znacznie wcześniejszego okresu); zarówno na chwilę orzekania przez

Sąd I instancji, jak i na datę orzekania przez Sąd Apelacyjny żaden z powodów nie posiadał statusu podejrzanego ani oskarżonego w związku z pracą w pozwanej spółce; zaś jak słusznie zauważyła strona powodowa samo złożenie zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa nie determinuje wyniku wszczętego postępowania, a tym bardziej uznania osób, których dotyczy zawiadomienie za winnych zarzucanych im czynów. Za oczywiste i nie wymagające uzasadnienia należy też przyjąć twierdzenie, że wypłata premii nie może być uwarunkowana celami, na jakie środki z niej zostaną przeznaczone przez pracownika.

W konsekwencji powyższego, Sąd I instancji prawidłowo też zastosował normy prawa materialnego mające zastosowanie w sprawie i jednocześnie wskazane w petitum apelacji.

W odniesieniu do kwestii obliczenia wysokości tzw. premii II, do której uprawnienie powodowie wywiedli z postanowień zawartych z pozwaną spółką umów o pracę, w szczególności z postanowień zawartych w pkt. IV ust. 5 lit. a-e, podnieść należy, że wysokość premii rocznej II, stanowiącej 50% rocznego zasadniczego wynagrodzenia pracownika – każdego z powodów, zgodnie z wolą stron uzależniona była od osiągnięcia za rok, którego premia dotyczyła, skonsolidowanej marży netto Grupy (...)/ (...) na poziomie co najmniej 3%. Jednocześnie, zgodnie z postanowieniami umów o pracę, premia II powinna być wyliczona na podstawie jednostkowej marży netto i na podstawie skonsolidowanego zysku netto Grupy (...), po odliczeniu zysku lub straty wynikającej z transakcji jednorazowych (np. wynikających ze sprzedaży nieruchomości) lub nadzwyczajnych (np. rezerwy lub odpisu z tytułu trwałej utraty wartości, wynikającej z działalności spółki lub Grupy (...) przed zawarciem umowy o pracę). W przypadku wystąpienia transakcji jednorazowych lub nadzwyczajnych wpływających na wynik netto, wynik netto potrzebny dla celów naliczenia premii powinien być wyliczony dodatkowo z wyłączeniem efektu transakcji jednorazowych lub nadzwyczajnych.

Według strony pozwanej, zysk wykazany w skonsolidowanym sprawozdaniu finansowym spółki za rok 2015, wynikający wyłącznie ze zmiany tzw. wartości godziwej jednej z nieruchomości powstały na skutek przeszacowania w księgach rachunkowych jej wartości stanowi transakcję jednorazową, o której mowa w pkt. IV ppkt. 5 lit. b umów o pracę i dlatego też zysk z aktualizacji wyceny nieruchomości inwestycyjnych w wysokości 14 624 139 zł należy, odliczyć od skonsolidowanego zysku netto, stanowiącego podstawę do wyliczenia skonsolidowanej marży netto. Powyższe stanowisko strony pozwanej, jak słusznie zauważył Sąd I instancji nie znajduje potwierdzenia zarówno w oficjalnym komunikacie Spółki podanym 21 marca 2016r. do publicznej wiadomości na stronie (...), jak i z dotychczasowej zgodnej interpretacji postanowień umowy o pracę, na skutek których strona pozwana wypłaciła powodowi premie roczne II za rok 2014, bez uwzględnienia tego rodzaju „jednorazowych transakcji”, które miały miejsce także w poprzednich latach. Z oficjalnego komunikatu Spółki z 21 marca 2016r. jednoznacznie wynika, że tzw. zdarzenia jednorazowe obniżyły zysk za 2015r. na poziomie (...) o (...), co oznacza, że wyniki opublikowane w sprawozdaniach finansowych stanowią kwoty już pomniejszone o wpływ ze zdarzeń jednorazowych, zgodnie z twierdzeniem samej pozwanej, która wbrew stanowisku prezentowanemu w apelacji, a wcześniej w procesie przed Sądem I instancji, w oficjalnym komunikacie publicznym nie uznała przeszacowania za transakcję jednorazową. Oficjalnie, publicznie prezentowane wyniki Spółki za rok 2015, stoją w sprzeczności z tezą apelacji według której szczegółowa analiza „określonej odmiany języka”, funkcjonującej w określonej grupie zawodowej umożliwiłaby rzeczywistą interpretację spornych postanowień umowy o pracę. Tego rodzaju interpretacja, czyniona zresztą post factum, na potrzeby niniejszego procesu i wzmacniana odwoływaniem się do znaczeń językowych pomija aspekt najważniejszy, a mianowicie odnoszący się do pierwotnych ustaleń stron, ich rozumienia i stosowania przez strony stosunku pracy. Za Sądem I instancji należy podkreślić, że w toku procesu przed Sądem Okręgowym, strona pozwana nie zgłosiła żadnego wniosku dowodowego o przesłuchanie osoby, która zawierała za spółkę umowy o pracę z powodami, zaś wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. rachunkowości i finansów zmierzał jedynie do wykazania okoliczności, która nie była pomiędzy stronami sporna, a mianowicie do ustalenia wysokości premii II, przy uwzględnieniu, że przeszacowanie nieruchomości stanowi jednorazową transakcję.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, powyższe okoliczności czynią bezzasadnymi zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji art. 65 k.c. Zgodnie z § 1 art. 65 k.c., oświadczenia woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach należy



raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu (§ 2 art. 65 k.c.). Wykładnia oświadczenia woli polega zatem na ustaleniu jego znaczenia, w odróżnieniu od ustalania ich konsekwencji prawnych, co jasno wynika z treści art. 56 k.c. Rozumienie pojęcia „rzeczywistej woli stron” znajduje odzwierciedlenie zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie. Obecnie zdecydowanie panuje pogląd odnoszący pojęcie „interpretacji” nie tylko do ustalenia sensu ustalenia woli przez Sąd na podstawie przesłanek obiektywnych, ale i subiektywnych, a więc rzeczywistego porozumienia się stron. Przede wszystkim zaś chodzi o to, że Sąd powinien ustalić stan rzeczy istniejący w chwili złożenia oświadczenia woli, czyli dokonać interpretacji ex nunc; ustalić jak strony rozumiały oświadczenie woli w chwili jej składania, a nie w dacie orzekania na wypadek sporu interpretacyjnego. Wyjątek stanowią tu mogą jedynie wykładnie umów kreujących trwałe stosunki zobowiązujące, przy których jest dopuszczalna wykładnia adaptacyjna, uwzględniająca następującą w toku trwania zobowiązania zmianę stosunków (okoliczności faktycznych, zwyczajów), z zastrzeżeniem, że przy stosunkach zobowiązaniowych wynikających ze stosunku pracy tego rodzaju wykładnia musi być stosowana bardzo ostrożnie, przy uwzględnieniu specyfiki tego rodzaju stosunku. Na intencję stron może także wskazywać późniejsze wykonywanie umowy, co oczywiście nie łamie zasady interpretacyjnej ex nunc. Z przywołanego przez Sąd I instancji wyroku Sądu Najwyższego z 24 maja 2005r., V CK 655/04, LEX Nr 152449) wynika, że wykładni oświadczeń woli stron należy dokonywać w dwóch fazach. W pierwszej fazie należy ustalić rzeczywiste ukonstytuowanie się znaczenia między stronami, a zatem czy obie strony przypisywały oświadczeniom woli takie samo znaczenie. Na tym etapie decyduje kryterium subiektywne. Dopiero w drugim etapie, gdy okaże się, że strony nie przyjmowały takiego samego znaczenia oświadczenia woli, należy przejść do drugiej fazy i stosować kryteria obiektywne, a zatem sens oświadczenia woli ustalać na podstawie przypisania normatywnego, czyli jak adresat ten sens rozumiał i rozumieć powinien. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie pozwala na stwierdzenie, że w dacie podpisania spornej umowy, strony jednakowo rozumiały jej treść, przyjmując, że w pojęciu transakcji jednorazowej nie mieści się zysk wynikający z księgowego przeszacowania nieruchomości i tym samym nie zmniejsza on wysokości premii II. O powyższym jednoznacznie przesądza fakt wypłacenia powodowi premii II za rok 2014, zgodnie z zaprezentowaną wyżej interpretacją, nie zakwestionowaną przez stronę pozwaną, a wręcz przyznaną w treści pisma procesowego z 11 lipca 2017r., ale także treść publicznego oficjalnego komunikatu Spółki za 2015 rok, w którym zdarzenia jednorazowe obniżyły zysk spółki na poziomie (...)(...), a więc na poziomie wskazywanym przez powodów w celu obliczenia wysokości premii II. O powyższym świadczy też kierunek aktywności dowodowej strony pozwanej, która zamiast skupić się na wykazywaniu woli stron z daty zawarcia umowy, podnosiła jedynie okoliczności, które zaistniały post factum, dokonując ich interpretacji na niekorzyść powodów – pracowników. Z tych też przyczyn, Sąd Apelacyjny zgadza się z Sądem I instancji, że z definicji terminu „transakcja”, ustalonej na potrzeby wykładni konkretnych umów wynika, że obie strony w chwili zawierania umów o pracę rozumiały to pojęcie jako czynność prawną dwustronną, a nie bilansowe przeszacowanie wartości nieruchomości, które może mieć wpływ na wysokość premii II. W konsekwencji powyższego, Sąd Apelacyjny, nie zgadza się z zarzutami apelacji, według których Sąd I instancji niewłaściwie zastosował przepis art. 65 k.c., dokonując błędnej wykładni oświadczeń woli stron umów o pracę. Sąd I instancji prawidłowo przyjął zatem, że wykładnia przedmiotowych umów może być skutecznie dokonana już na etapie stosowania wykładni subiektywnej. Powodowie przyjęli warunki pracy zaoferowane im przez stronę pozwaną i jak wskazał Sąd I instancji, to powodowie byli odbiorcami tak sformułowanych oświadczeń i skoro kryterium zgodnego zamiaru stron oznacza odwołanie się do rzeczywistych uzgodnionych intencji stron co do skutków prawnych mających nastąpić w związku ze złożeniem oświadczenia woli drugiej stronie, to powyższe kryterium wyprzedza ustalenie treści oświadczenia woli według innych dyrektyw znaczeniowych. Sąd Apelacyjny podziela tak dokonaną wykładnię oświadczeń woli stron, podkreślając, że znajduje ona swoje oparcie w brzmieniu art. 65 k.c. i bezpośrednio nawiązuje do chwili złożenia oświadczeń woli, która jest najbardziej miarodajna dla oceny rzeczywistej woli stron. Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje też te rozważania Sądu I instancji, które odnoszą się do zaistnienia sytuacji rozbieżnej interpretacji treści umowy i wtedy decydujące znaczenie ma wprawdzie dosłowne brzmienie umowy, jednakże nawet wtedy należy brać pod uwagę wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające na ustalenie, w jaki sposób mógł i powinien rozumieć treść umowy jej adresat, w tym przypadku powodowie. Przy takiej interpretacji przeważa zdecydowanie ochrona zaufania odbiorcy oświadczenia woli nad zamiarami i intencjami nadawcy, albowiem taka wykładnia oświadczeń woli sprzyja pewności stosunków prawnych i pewności obrotu prawnego. Bez wątpliwości, to powodowie byli adresatami woli pozwanej Spółki, która zaproponowała im zawarcie umów w określonym kształcie, a zatem jak ujął to Sąd I instancji, nawet w przypadku hipotetycznego założenia, że

literalna treść umów może budzić wątpliwości, istotne jest jak powodowie zrozumieli jej treść i ich stanowisko należy uznać w tej kwestii za wiążące. Sąd Apelacyjny takie stanowisko Sądu I instancji podziela, podkreślając, że strona pozwana wypłacając premie za 2014 rok umocniła w powodach przekonanie, że wykładnia oświadczeń woli obu stron w tym zakresie w chwili zawierania umowy była taka sama.

Za nieuzasadniony należy też uznać zarzut pozwanej Spółki w zakresie naruszenia przez Sąd I instancji art. 8 k.p. Zarzut ten nie może być oceniany w oderwaniu od charakteru roszczenia dochodzonego przez powodów. Z treści art. 8 k.p. wynika, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Cytowany przepis stanowi dosłowne powtórzenie normy z art. 5 k.c. i tak jak przepis art. 5 k.c., zawiera dwie klauzule generalne, czyli społeczno – gospodarcze przeznaczenie prawa i zasady współzycia społecznego. Powszechne rozumienie zasad współzycia społecznego odwołuje się do społecznie akceptowanych norm moralnych – zasady uczciwości, sprawiedliwości społecznej, dobrych zwyczajów, zaś pojęcie społeczno – gospodarczego przeznaczenia prawa odnosi się w większym zakresie do kwestii ustrojowych, aniżeli do prawa podmiotowego i dlatego też jego zastosowanie do sporów powstałych na tle stosunków pracy budzi wątpliwości.

Dokonując oceny postępowania strony z punktu widzenia zasad współzycia społecznego, Sąd dokonuje oceny polegającej na udzieleniu aprobaty lub dezaprobaty danemu zachowaniu, co nie jest w żaden sposób uregulowane ani skodyfikowane. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 maja 2017r., II PK 125/16 (LEX Nr 2350663), treść klauzuli generalnej zawarta w art. 8 k.p. ujęta jest przedmiotowo, a nie podmiotowo, co oznacza, że nie kształtuje ona praw podmiotowych, nie zmienia i nie modyfikuje praw, jakie wynikają z innych przepisów prawa. W konsekwencji powyższego, przepis ten upoważnia Sąd do oceny, w jakim zakresie, w konkretnym stanie faktycznym, działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony prawnej. Jednocześnie jednak klauzule generalne w prawie pracy nie mogą prowadzić do pozbawienia pracownika roszczeń z ważnie zawartych umów prawa pracy, jeżeli pracownikowi nie można postawić zarzutu dopuszczenia się zachowań ewidentnie sprzecznych z prawem lub zasadami współzycia społecznego. Dlatego też Sąd jedynie wyjątkowo może ocenić żądanie przywrócenia do pracy pracownika, którego stosunek pracy podlega szczególnej ochronie jako nadużycie prawa podmiotowego, jednakże takie rozstrzygnięcie muszą usprawiedliwiać zaistniałe po stronie pracownika okoliczności szczególnie moralnie naganne, w których restytucja stosunku pracy nie zyskałaby aprobaty społecznej i sprzeciwiała się poczuciu sprawiedliwości (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 8 lutego 2018r., I PK 350/16, Lex Nr 2483350).

Z przytoczonych orzeczeń Sądu Najwyższego wynika zatem, że jest możliwe, a czasem konieczne stosowanie w danej sprawie klauzul generalnych, o których mowa w art. 8 k.p., jednocześnie jednak ich stosowanie ogranicza się do przypadków wyjątkowo nagannych, odbieranych społecznie jako sprzeciwiających się poczuciu sprawiedliwości, z podkreśleniem, że stosowanie tych zasad do odmowy wypłaty pracownikowi należnego mu wynagrodzenia może mieć zastosowanie jedynie wyjątkowo. Sąd Apelacyjny odwołuje się w tym zakresie do rozważań i ustaleń Sądu I instancji, które uznaje za kompletne i wyjątkowo trafne, w związku z czym przyjmuje je za własne. W szczególności, Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że strona pozwana nie wykazała, aby powodowie nienależycie wykonywali swoje obowiązki pracownicze oraz jakoby ta okoliczność stanowiła bezpośrednią przyczynę odwołania ich ze sprawowanych funkcji. Wręcz przeciwnie, jak wskazał Sąd I instancji, po odwołaniu powodów z zarządu, otrzymali oni oficjalne, publiczne podziękowania za pracę na rzecz pozwanej spółki i Grupy (...) i wkład w jej rozwój oraz wyniki finansowe, które znalazły się w sprawozdaniu finansowym przyjętym przez Zwyczajne Walne Zgromadzenie Spółki 30 czerwca 2016r. Strona pozwana nie wykazała też, że powodowie jako członkowie zarządu nie prowadzili należytej kontroli i nadzoru nad spółkami zależnymi, zaś okoliczność, że w jednej ze spółek zależnych wystąpiły nieprawidłowości sama przez się nie stanowi jeszcze podstawy do pozbawienia powodów należnego, wypracowanego wynagrodzenia za pracę. Prawidłowo też Sąd Okręgowy wskazał, że pracodawca dysponuje środkami prawnymi w celu zapobieżenia ryzyka działalności konkurencyjnej powoda D. S. i bez wątplenia kwestia ta nie może mieć wpływu na prawo powoda do premii.

Sąd I instancji wnikliwie ocenił też kwestie związane z zarzutami strony pozwanej odnoszącymi się do sugerowania powiązań członków rodziny powodów ze spółkami zależnymi, określając je słusznie jako spekulacje, a to wobec treści

materiału dowodowego sprawy. Analogicznie Sąd I instancji ocenił nadto twierdzenia pozwanej co do potencjalnego przeznaczenia środków finansowych uzyskanych z premii. Podkreślić tu należy, że żaden przepis prawa nie daje pracodawcy (jak też byłemu pracodawcy), prawa decydowania o sposobie wykorzystania przez pracownika środków uzyskanych z wynagrodzenia za pracę. Tego rodzaju zarzuty formułowane na etapie postępowania przed Sądem I instancji, jak też sugerowane w uzasadnieniu apelacji wydają się być oderwane od podstawowych zasad prawa pracy, w tym przepisów dotyczących ochrony wynagrodzenia za pracę i jego celu. Nie można też zgodzić się z pozwaną spółką, że sam fakt otrzymywania wysokiego wynagrodzenia przekreśla uznanie, iż premia obok wynagrodzenia zasadniczego także stanowi źródło utrzymania powodów. Bezsprzecznie, premia, stanowiła element wynagrodzenia powodów przewidzianego w umowach o pracę, zaś jej wysokość określały konkretne wskaźniki, uzależnione od osiągniętego przez spółkę zysku, a nie od oceny pracy dokonanej przez pracodawcę po kilku miesiącach od ustania stosunku pracy. Powodowie te wskaźniki osiągnęli i ta okoliczność, biorąc pod uwagę konstrukcję umów o pracę, przesądza, że ich roszczenia są uzasadnione.

W konkluzji stwierdzić więc należy, że prawidłowo Sąd I instancji przyjął, że strona pozwana nie wykazała, aby powodowie dopuścili się uchybień mogących uzasadniać zastosowanie klauzuli generalnej z art. 8 k.p., zaś zarzuty kreowane w apelacji w tym kierunku nie mają związku z określonymi w umowach o pracę warunkami, odwołującymi się do danych finansowych wynikających ze sprawozdania finansowego do nabycia premii; ewentualnie stanowią jedynie przypuszczenia, które nie znalazły odzwierciedlenia w stanie faktycznym sprawy.

Sąd Apelacyjny oddalił wnioski dowodowe zgłoszone w apelacji, uznając je albo za spóźnione w przypadku wniosku o dopuszczenia dowodu z zeznań świadka A. S. albo jako nieprzydatne - w zakresie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów, z przyczyn, które zostały wskazane wyżej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 k.p.c. orzekł jak w pkt. I wyroku.

Jednocześnie, mając na uwadze ostateczny wynik procesu, Sąd Apelacyjny w pkt. II wyroku, na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt. 7 w związku z § 9 pkt. 2 i § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015r., poz. 1800, ze zm.), rozstrzygnął o kosztach zastępstwa prawnego za instancję odwoławczą.

***Agnieszka Ambroziak Bożena Lasota Sylwia Kulma***